

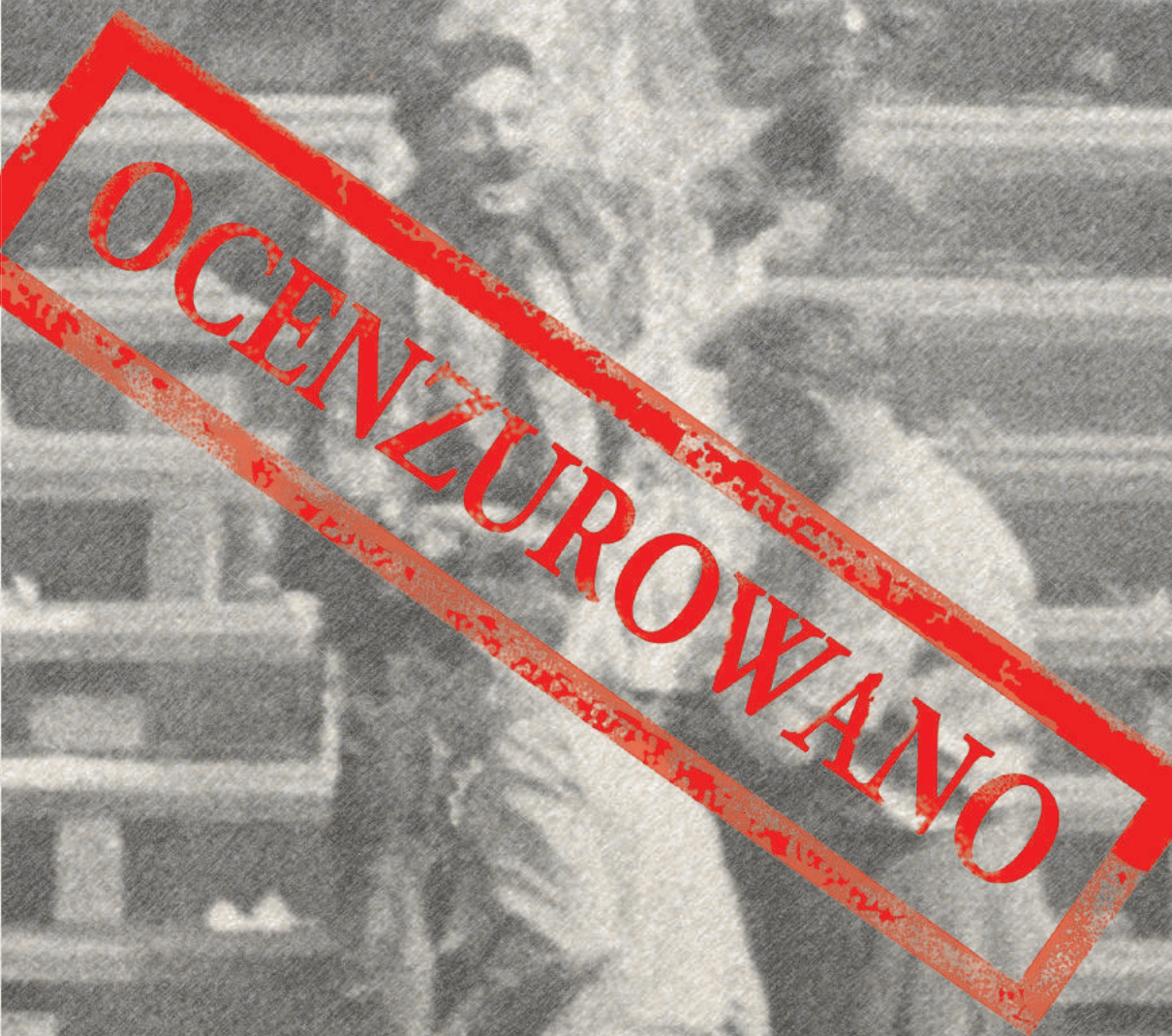
Redakcja naukowa:

Zbigniew Romek

Kamila Kamińska-Chełminiak

Cenzura w PRL

Analiza zjawiska



Cenzura w PRL

Analiza zjawiska

Wydział Dziennikarstwa, Informacji i Bibliologii
Uniwersytetu Warszawskiego

Redakcja naukowa:

Zbigniew Romek

Kamila Kamińska-Chełminiak

Cenzura w PRL

Analiza zjawiska

Warszawa 2017

Publikacja dofinansowana przez Wydział Dziennikarstwa, Informacji i Bibliologii
Uniwersytetu Warszawskiego

Recenzent: dr hab. Marzena Woźniak-Łabieniec, prof. UŁ

Projekt okładki:
Barbara Kuropiejska-Przybyszewska

Korekta językowa i redakcja stylistyczna:
Studio Poligraficzne Edytorka
www.edytorka.pl

© Copyright by Zbigniew Romek, Kamila Kamińska-Chełminiak
© Copyright by Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2017

Wszelkie prawa zastrzeżone. Każda reprodukcja lub adaptacja całości bądź części
niniejszej publikacji, niezależnie od zastosowanej techniki reprodukcji (drukarskiej,
fotograficznej, komputerowej i in.), wymaga pisemnej zgody Autorów i Wydawcy.

Wydawca:
Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR
e-mail: oficyna@aspra.pl
www.aspra.pl

ISBN 978-83-7545-808-5

Objętość: 24 ark. wyd.

SPIS TREŚCI

Wstęp	13
-------------	----

CENZURA WOBEC LITERATURY

MAREK RAJCH

Instytucja i procedury cenzury literackiej w NRD	19
--	----

EWA MATKOWSKA

Cenzura i recepcja literatury polskiej w NRD	29
--	----

MIROSŁAW CHOJECKI

Cenzura wobec literatury na przykładzie Jana Józefa Szczepańskiego. Przyczyny narodzin wydawnictw niezależnych	39
---	----

KAMILA KAMIŃSKA-CHEŁMINIAK

„Mieć dwie twarze, podwójne życie”. O cenzurze w <i>Dziennikach</i> Stefana Kisielewskiego	47
---	----

ANNA WIŚNIEWSKA-GRABARCZYK

„O wyższy poziom pracy nad książką” – biuletyny urzędu cenzury z lat 1945–1956 w perspektywie literaturoznawczej. <i>Rekonesans</i> . . .	61
--	----

JOANNA HOBOT-MARCINEK

Cóż się stało z tą świetną poezją? Cenzura wobec programów i praktyki poetyckiej Pokolenia ’68	75
---	----

BARBARA TYSZKIEWICZ

W strefie buforowej. O (nie)cenzuralnych konsekwencjach politycznego dialogu – <i>casus</i> Jerzego Zawieyskiego	89
---	----

CENZURA WOBEC PRASY

MACIEJ KLEDZIK

Tygodnik „Polityka” w stanie wojennym w aspekcie cenzury, etyki, moralności i przyzwoitości	107
--	-----

MARIUSZ PATELSKI

Cenzura komunistyczna wobec Kościoła katolickiego i prasy katolickiej w Polsce 1945–1957. *Casus Śląska Opolskiego* 125

PIOTR SWACHA

Cenzura wobec prasy sportowej na przełomie lat 40. i 50. XX w. (na przykładzie „Przeglądu Sportowego”) 145

EVELINA KRISTANOVA

Przepuszczone przez cenzurę. Zagadnienia literackie w „Tygodniku Powszechnym” (1945–1953) jako wyraz starcia światopoglądowego środowiska katolików z obozem marksistowskim 159

KATARZYNA SMYCZEK

„Picie pod ustawę przestaje być prywatną sprawą pijącego”. O politycznej i społecznej szkodliwości dwóch wierszy Ryszarda Marka, które nie ukazały się na łamach łódzkiego dwutygodnika społeczno-literackiego „Kronika”. 177

JACEK WOJSŁAW

Rysowanie obrazu „propagandy sukcesu” w „Głosie Wybrzeża” w przededniu sierpniowego przełomu (do 14 sierpnia 1980 r.) w świetle wybranych zaleceń cenzorskich GUKPPiW i instrukcji Wydziału Prasy, Radia i Telewizji KC PZPR 187

RÓŻNE OBLICZA CENZURY

ARTUR TRUDZIK

Opresje reżimowe wobec środowisk muzycznych w PRL-u i próby kontreakcji. 211

PAWEŁ MIEDZIŃSKI

Fotografia strzeżona. Mechanizmy kontroli w Centralnej Agencji Fotograficznej 225

MICHAŁ STUDNIAREK

Od *Robinsona warszawskiego* do *Miasta nieujarzmionego* – studium przypadku 253

MAŁGORZATA KORCZYŃSKA-DERKACZ

Propaganda partyjna w latach 70. XX w. w świetle dokumentów KW PZPR we Wrocławiu. 267

JAKUB Z. LICHĄŃSKI

Cenzura w białych rękawiczkach. O praktykach cenzurowalnych w PRL, w tym w okresie „szyłkowego Gierka” i w stanie wojennym 283

PIOTR DONEFNER

Na froncie „walki i porozumienia”. Działalność cenzury
w okresie stanu wojennego. 297

ZBIGNIEW ANCULEWICZ

„Odwilż w olsztyńskiej cenzurze”. Działalność Wojewódzkiego
Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Olsztynie
w latach 1954–1958 319

Aneks 1. Zapis dyskusji z udziałem Janusza Rolickiego, Kazimierza
Orłósia i Zbigniewa Lwa-Starowicza 341

Aneks 2. Zapis dyskusji z udziałem Tomasza Strzyżewskiego 367

Abstract 391

Аннотация. 393

Indeks nazwisk. 395

CENSORSHIP IN THE PEOPLE'S REPUBLIC OF POLAND ANALYSIS OF THE PHENOMENON

CONTENTS

Introduction	13
------------------------	----

CENSORSHIP OF LITERATURE

MAREK RAJCH

Institution and procedures of the censorship of literature in East Germany	19
---	----

EWA MATKOWSKA

Censorship and reception of Polish literature in East Germany	29
---	----

MIROSLAW CHOJECKI

Censorship of literature on the example of Jan Józef Szczepański. Causes of the birth of independent publications.	39
---	----

KAMILA KAMIŃSKA-CHEŁMINIAK

“To have two faces, a double life”. Censorship in the “Dzienniki” of Stefan Kisielewski	47
--	----

ANNA WIŚNIEWSKA-GRABARCZYK

“A higher level of work on the book” – newsletters of the Censorship Office from 1945–1956 in the literary perspective. Reconnaissance.	61
---	----

JOANNA HOBOT-MARCINEK

What happened with that great poetry? Censorship of the poetry programs and practices of generation '68	75
--	----

BARBARA TYSZKIEWICZ

In the buffer zone. About (no)censored consequences of political dialogue – the case of Jerzy Zawieyski	89
--	----

CENSORSHIP OF PRESS

MACIEJ KLEDZIK

Weekly magazine "Polityka" in martial law in the aspect
of censorship, ethics, morals and decency107

MARIUSZ PATELSKI

Censorship of the Catholic Church and the Catholic Press in Poland
1945–1957. *Casus* of Śląsk Opolski.125

PIOTR SWACHA

Censorship of the sports press at the turn of the 40s and 50s
of the 20th century (based on the example of "Przegląd Sportowy") . . .145

EVELINA KRISTANOVA

Passed by censors. Literary issues in "Tygodnik Powszechny"
(1945–1953) as an expression of the clash of the worldview
of Catholics with the Marxists159

KATARZYNA SMYCZEK

„Drinking under the law is no longer a private matter of a drinking
person”. About the political and social threat of two poems by
Ryszard Marek, which did not appear in the bi-weekly social
and literary "Chronicle" paper177

JACEK WOJSŁAW

Drawing of the image of the "propaganda of success" in "Głos
Wybrzeża" on the eve of the August breakthrough (until August 14,
1980) in the light of selected censor recommendations of GUKPPW
and instructions of the Press, Radio and Television Department
of KC PZPR187

DIFFERENT VIEWS OF CENZORSHIP

ARTUR TRUDZIK

Regime oppressions against the music associations in the People's
Republic of Poland and counter-reaction attempts211

PAWEŁ MIEDZIŃSKI

Protected photograph. Control mechanisms at the Central Agency
for Photography225

MICHAŁ STUDNIAREK

From the *Robinson Warszawski* to *Miasto nieujarzmione* –
a case study253

MAŁGORZATA KORCZYŃSKA-DERKACZ

The party's propaganda in the 70s of the 20th century in the light
of the documents of KW PZPR in Wrocław.267

JAKUB Z. LICHĄŃSKI

Censorship in kid gloves. About censorship practices in the People's Republic of Poland, including in the period of "declining Gierek" and during the martial law283

PIOTR DONEFNER

On the front of "fighting and agreeing". Censorship during the martial law297

ZBIGNIEW ANCULEWICZ

"Thaw in Olsztyn censorship". The activities of the Provincial Control Office of Press, Publications and Events in Olsztyn in the years 1954–1958.....319

Anex 1. Record of discussion with Janusz Rolicki, Kazimierz Orłoś and Zbigniew Lew-Starowicz342

Anex 2. Record of the discussion with Tomasz Strzyżewski368

Abstract391

Аннотация.....393

Index of names.....395

Wstęp

roblematyka cenzury instytucjonalnej PRL znajduje coraz szersze odbicie w dyskursie naukowym, a przez to czyni zagadnienie, niepoddane dotąd całościowym studiom, coraz bardziej zrozumiałe i rozpoznane. Choć od likwidacji Głównego Urzędu Kontroli Publikacji i Widowisk minęło przeszło 25 lat, analiza literatury przedmiotu składania niestety do konstatacji, że – wzięwszy pod uwagę ogrom materiału źródłowego znajdującego się w Archiwum Akt Nowych (w zespole Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk) – zainteresowanie spuścizną cenzury było dotąd wstrzemięźliwe. Akta urzędu kontroli badano głównie z dwóch perspektyw – literaturoznawczej i historycznej, z rzadka zestawiając je z dokumentacją znajdującą się w zespole Komitetu Centralnego PZPR (zwłaszcza wydziałów odpowiedzialnych za propagandę) oraz Instytucie Pamięci Narodowej. Na pełne wykorzystanie czekają akta wielu wydawnictw i redakcji, komisji kolaudacyjnych polskich filmów, materiały radia i telewizji. A skoro w cenzurowanie wpłątani byli także sami autorzy i środowiska twórcze, to wiele można jeszcze uczynić dla lepszego rozpoznania mechanizmów funkcjonowania blokowania wolności słowa w PRL. Mało wiadomo na temat samych cenzorów, którzy tworzyli urząd, ze szczególnym uwzględnieniem dyrekcji, zarówno na szczeblu centralnym, jak i wojewódzkim. Niewielu z nich chciało, już po likwidacji instytucji cenzury, opowiadać o swojej pracy wykonywanej przed 1990 r. Białych plam cenzury można wyliczać jeszcze wiele.

Niniejsza książka stanowi plon konferencji pt. „Cenzura w PRL”, która odbyła się w dniach 27–28 października 2016 r. na Uniwersytecie Warszawskim. Organizatorami konferencji były Wydział Dziennikarstwa, Informacji i Bibliologii Uniwersytetu Warszawskiego oraz Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk. W trakcie obrad wygłoszono 40 referatów poświęconych różnym aspektom funkcjonowania cenzury państwowej w PRL. Uczestni-

czyli w niej badacze reprezentujący ponad 20 ośrodków akademickich oraz archiwalno-naukowych, m.in.: Uniwersytet Warszawski, Uniwersytet w Białymstoku, Akademię Marynarki Wojennej w Gdyni, Uniwersytet Opolski, Uniwersytet Łódzki, Akademię Sztuk Pięknych w Warszawie, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, Instytut Pamięci Narodowej, Uniwersytet Jagielloński, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Szkołę Główną Gospodarstwa Wiejskiego, Uniwersytet Szczeciński, Polską Akademię Nauk.

Konferencja obejmowała szeroko zakrojoną problematykę związaną z funkcjonowaniem instytucji cenzury w powojennej Polsce. Było to spowodowane przyjęciem przez organizatorów za przedmiot rozważań różnicowanej tematyki, uwzględniającej zarówno obszerny okres historyczny (od powstania Centralnego Biura Kontroli Prasy przekształconego w listopadzie 1945 r. w Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk, aż do likwidacji instytucji w 1990 r.), jak i rozległy obszar problemowy – badanie wpływu ingerencji cenzorskich w mediach (prasie, radiu, telewizji), a także w działalności naukowej i kulturalnej.

Istotnymi częściami konferencji były dyskusje z udziałem gości specjalnych. Pierwszego dnia głos zabrali: Janusz Rolicki, wieloletni dziennikarz „Polityki” oraz redaktor naczelny „Trybuny Ludu”, Kazimierz Orłoś, pisarz i dziennikarz, oraz prof. dr hab. n. med. Zbigniew Lew-Starowicz, seksuolog i psychiatra. Dyskusję poprowadził dziennikarz tygodnika „Do Rzeczy” oraz członek Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich – Błażej Torański.

Drugi dzień konferencji rozpoczął się od dyskusji z udziałem gościa specjalnego – Tomasza Strzyżewskiego, który przyczynił się jeszcze w okresie PRL do rozpowszechnienia wiedzy na temat funkcjonowania cenzury¹. Strzyżewski zatrudniony był (przez 18 miesięcy) w latach 70. XX w. w Wojewódzkim Urzędzie Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Krakowie, skąd w 1977 r. udał się w podróż do Szwecji, wywożąc nielegalnie – ryzykując przy tym swoim życiem – dokumenty cenzorskie w postaci przepisanych własnoręcznie fragmentów „Księgi zapisów i zaleceń”. Gość specjalny, w dyskusji prowadzonej przez dr. hab. Zbigniewa Romka oraz dr. Kamilę Kamińską-Chełminiak, przybliżył historię swojej pracy w krakowskiej delegaturze cenzury oraz opowiedział o motywach i konsekwencjach wywiezienia materiałów cenzorskich poza granicę PRL. Stenogramy obu interesujących paneli, a także odpowiedzi panelistów na pytania zadane z sali, są załączone na końcu książki.

Wygłoszone referaty zostały ułożone tematycznie w trzech działach: cenzura wobec literatury, cenzura wobec prasy oraz inne oblicza cenzury. W pierwszym rozdziale Autorzy skupili się na różnych aspektach cenzuro-

¹ Redaktorzy tomu pragną podziękować Panu Tomaszowi Strzyżewskiemu, który zgodził się przyjechać ze Szwecji specjalnie na naszą konferencję.

wania literatury w PRL oraz NRD. Tom otwierają artykuły Marka Rajcha i Ewy Matkowskiej poświęcone cenzurowaniu literatury – zarówno polskiej, jak i niemieckiej – w NRD. Z kolei Mirosław Chojecki skupił się na cenzurowaniu twórczości Jana Józefa Szczepańskiego oraz narodzinach wydawnictw niezależnych. Kamila Kamińska-Chełminiak analizuje „Dziennik” Stefana Kisielewskiego pod kątem problematyki cenzorskiej. „Dzienniki” Kisielewskiego dają asumpt do refleksji nad propagandową rolą mediów i dziennikarzy w systemie niedemokratycznym oraz uświadamiają, jak poważne problemy z cenzorami miał ich Autor. Barbara Tyszkiewicz pisze o skali i wewnętrznym zróżnicowaniu cenzuralnych ograniczeń, których doświadczał Jerzy Zawieyski za życia, i które wpływały na pośmiertną recepcję jego twórczości.

Druga część książki obejmuje artykuły poświęcone cenzurowaniu prasy. Maciej Kledzik pisze o cenzurowaniu „Polityki” w stanie wojennym. Mariusz Patelski i Evelina Kristanova skupili się na prasie katolickiej. Z kolei Piotr Swacha przeanalizował „Przegląd Sportowy” pod kątem ingerencji cenzorskich. W rozdziale znaleźć można również artykuły poświęcone prasie łódzkiej oraz „Głosu Wybrzeża”.

Na trzecią część książki składają się artykuły poświęcone różnym aspektom ograniczania wolności słowa przed 1990 r. Artur Trudzik skupił się na analizie represji, jakie spadały na środowiska muzyczne doby PRL, wyodrębniając cztery okresy, w których partyjni dygnitarze starali się powstrzymać trendy płynące z Zachodu bądź zastopować wolnościowe inicjatywy w kraju. Paweł Miedziński przedstawił mechanizm kontroli w Centralnej Agencji Fotograficznej. Pozostałe artykuły dotyczą cenzurowania kinematografii (Michał Studniarek), propagandy partyjnej lat 70. XX w. (Małgorzata Korczyńska-Derkacz), praktyk cenzurowania czasów Edwarda Gierka (Jakub Z. Lichański) oraz działalności cenzury w okresie stanu wojennego i odwilży.

Redaktorzy tomu mają nadzieję, że niniejsza książka przyczyni się do lepszego rozpoznania form funkcjonowania cenzury w Polsce przed 1990 r. oraz pomoże dostrzec także współczesne zagrożenia wolności słowa. Nie ma już dzisiaj państwowej cenzury, ale nadal w publicznym przekazie często stosowane są manipulacja, kłamliwa, stronnicza selekcja informacji. Oby materiały naszej konferencji były przestrogą przed pokusą narzucania innym własnych, „jedynie słusznych” poglądów.

*Kamila Kamińska-Chełminiak
Zbigniew Romek*

CENZURA WOBEC LITERATURY

Marek Rajch

Instytucja i procedury cenzury literackiej w NRD

Niemiecka Republika Demokratyczna powstała jesienią 1949 r., ponad cztery lata od bezwarunkowej kapitulacji Trzeciej Rzeszy i po ponad czterech latach trwającej na terenach wschodnich Niemiec (między Odrą a Łebą) okupacji radzieckiej. Niespełna rok po uroczystych obchodach czterdziestego jubileuszu swojego proklamowania NRD została rozwiązana, a utworzone na jej terenie landy przyłączone do istniejącej również od 1949 r. Republiki Federalnej Niemiec. Przez cały okres swojego istnienia NRD stanowiła istotny element w całym bloku państw socjalistycznych, pozostającym w strefie wpływów Związku Radzieckiego, i z perspektywy czasu trudno mieć wątpliwości co do tego, że z tego zadania wywiązywała się bardzo dobrze.

Jednym z istotnych warunków i jednocześnie instrumentów utrzymujących życie społeczne i obywatelskie w tym państwie na poziomie odpowiadającym interesom Związku Radzieckiego i całego bloku socjalistycznego było zagwarantowanie sprawnie i skutecznie działającej cenzury. Droga, jaką w tym względzie poszli wschodnioniemieccy komuniści, była – jak się wydaje – nieco inna niż decydenci w pozostałych państwach europejskich pozostających w sferze dominacji ZSRR, ale nie zmienia to faktu, że stworzyli być może najbardziej efektywny system cenzury. Postawienie zdecydowanych ocen co do tego zagadnienia wymaga wprawdzie rozwiniętych badań komparatystycznych i wypracowania odpowiedniej skali porównawczej, pozostając tym samym pewnym imperatywem badań nad cenzurą w byłych państwach socjalistycznych. Prowadzone od ponad ćwierćwiecza badania nad cenzurą w NRD i istniejąca literatura przedmiotu (ze zrozumiałych względów głównie niemieckojęzyczna) pozwalają jednak zrekapitulować obraz rozwoju instytucji i procedur cenzury literackiej w tym kraju.

Cenzura w radzieckiej strefie okupacyjnej

Po zakończeniu działań wojennych obszar Trzeciej Rzeszy (pomijając tereny, które wskutek ustaleń konferencji poczdamskiej zostały przyłączone do Polski i ZSRR) został podzielony na cztery strefy okupacyjne: amerykańską, francuską, brytyjską i radziecką. Sprawujące w nich władzę administracje wojskowe państw alianckich prowadziły początkowo wspólną ujednoliconą politykę denazyfikacji i demokratyzacji społeczeństwa niemieckiego. Jednym z jej elementów była cenzura, którą objęto wszystkie media i formy wymiany informacji i komunikacji społecznej. Zakazane było przede wszystkim rozpowszechnianie treści militarno-wojskowych, rasistowskich, narodowosocjalistycznych oraz takich, które mogłyby w negatywnym świetle przedstawiać państwa alianckie okupujące tereny niemieckie. Licencje potrzebne do produkcji i dystrybucji druków udzielano tylko osobom niepodjętym, które poddały się procesowi denazyfikacji, angażującym się na rzecz demokratyzacji i pokoju. Wspierano też instytucje i organizacje niemieckie, które propagowały sztukę zaangażowaną na rzecz demokratyzacji życia społecznego. Od momentu, kiedy państwa alianckie wkraczały stopniowo w okres zimnej wojny, wspólne dotychczas cele i sposoby sprawowania władzy na terenie okupowanym rozchodziły się. W amerykańskiej, brytyjskiej i francuskiej strefie okupacyjnej polityka denazyfikacji stawała się coraz łagodniejsza, natomiast na terenach zajętych przez Związek Radziecki nacisk ideologiczny był coraz większy¹. Jesienią 1949 r. powstały dwa państwa niemieckie: Republika Federalna Niemiec, współpracująca z państwami zachodnimi, i związana sojuszem politycznym i ideologicznym ze Związkiem Radzieckim Niemiecka Republika Demokratyczna.

Radziecka administracja wojskowa, która na terenie wschodnich Niemiec sprawowała władzę, dawała twórcom sztuki zupełnie jasno do zrozumienia, że ich twórczość i egzystencja artystyczna będzie zależała wprost od ich stosunku do ZSRR². Dekret, w którym po raz pierwszy jest mowa o urzędzie cenzury na terenach znajdujących się pod okupacją Armii Czerwonej, został wydany przez radziecką administrację wojskową 2 sierpnia 1945 r. i opatrzony był numerem dziewiętnastym. Określał on tymczasowe zasady udzielania zgody na druk, a także przyporządkowanie organizacyjne urzędu cenzury w ramach administracji wojskowej. Naczelnym cenzorem był major Iwan Filipow, podlegający bezpośrednio szefowi Wydziału Politycznego Władimirowi Semojonowi³.

¹ Zob. D. Breuer, *Geschichte der literarischen Zensur in Deutschland*, Heidelberg 1962, s. 239–240.

² Zob. tamże, s. 241.

³ Zob. P. Strunk, *Zensur und Zensoren. Medienkontrolle und Propagandapolitik unter sowjetischer Besatzungsherrschaft in Deutschland*, Berlin 1996, s. 92–95.

W 1946 r. utworzono przy radzieckiej administracji wojskowej Radę Kultury ds. Wydawnictw (*Kultureller Beirat für das Verlagswesen*). Do jej głównych funkcji należało cenzurowanie wydawnictw prywatnych, które nie zostały jeszcze przejęte na własność państwa i działały pod zarządem swoich dawnych właścicieli. Cenzurowanie polegało na tym, że pracownicy Rady Kultury ds. Wydawnictw, rekrutowani spośród obywateli niemieckich, czytali, opiniowali, a następnie zwalniali do druku (lub wstrzymywali) przedłożone przez wydawnictwa maszynopisy przygotowywanych pozycji wydawniczych. Ponadto organ ten decydował także o przyznaniu papieru. Rada Kultury ds. Wydawnictw była załączkiem i bezpośrednim poprzednikiem właściwego urzędu cenzury, który miał powstać dopiero kilka lat później⁴.

Urząd Literatury i Wydawnictwa

Utworzenie w ostatnich miesiącach 1949 r. NRD nie miało bezpośredniego wpływu na dalszy rozwój i funkcjonowanie (urzędu) cenzury w tym kraju. Konstytucja NRD z 1949 r. gwarantowała wszystkim obywatelom tego państwa wolność wypowiedzi, ale istniejąca przy radzieckiej strefie okupacyjnej Rada Kultury ds. Wydawnictw nadal pełniła swoją funkcję⁵. Kolejnym krokiem w rozwoju cenzury literackiej w NRD było utworzenie w 1951 r. Urzędu Literatury i Wydawnictw (*Amt für Literatur und Verlagswesen*). Data ta jest o tyle ważna, że władze nowego państwa niemieckiego zyskały pełną samodzielność (przynajmniej w sensie formalnym) w sprawowaniu cenzury literackiej. Tym samym mogły rozpocząć proces jej stopniowego udoskonalania. Jak się miało okazać, proces ten trwał ponad dziesięć lat i zakończył się dopiero na początku 1963 r.

Na szczególną uwagę zasługują w tym kontekście nazwa nowo powstałej instytucji i rozporządzenie powołujące ją do życia. Trudno w nich bowiem doszukiwać się sformułowań, które skierowane byłyby na funkcję podstawową tego urzędu – cenzurowanie literatury. W myśl rozporządzenia o rozwoju literatury postępowej (*Verordnung über die Entwicklung fortschrittlicher Literatur*) głównym zadaniem nowego urzędu było mianowicie „podniesienie jakości literatury w procedurze opiniowania planowanych utworów”⁶. Przepisy wykonawcze z 13 grudnia 1951 r., określające zakres działalności Urzędu Literatury i Wydawnictw, nie pozostawiały złudzeń co do tego, jaki charakter miały mieć podejmowane przez niego zadania. Formalnie chodziło o zapewnienie optymalnych warunków do produkcji i dystrybucji książ-

⁴ Zob. S. Lokatis: *Vom Amt für Literatur und Verlagswesen zur Hauptverwaltung Verlagswesen im Ministerium für Kultur*, [w:] S. Barck, M. Langermann, S. Lokatis, „Jedes Buch ein Abenteuer”. *Zensur-System und literarische Öffentlichkeit in der DDR bis Ende der sechziger Jahre*, Berlin 1998, s. 19–22.

⁵ Zob. D. Breuer, dz. cyt., s. 242.

⁶ Zob. S. Lokatis, dz. cyt., s. 19.

żek i prasy na terenie całego kraju. Do kompetencji tej instytucji należało przyznawanie licencji wydawniczych i coroczna kontrola planów wydawniczych poszczególnych wydawnictw. Wydawnictwa zobowiązane były do przedłożenia wszystkich planowanych pozycji w Urzędzie Literatury i Wydawnictw, a jego pracownicy wydawali opinię i zwalniali je do druku bądź wstrzymywali dalsze procedowanie⁷.

Opiniowaniem przedłożonych maszynopisów i zwalnianiem ich do druku zajmował się będący częścią Urzędu Literatury i Wydawnictw Wydział Opinii (*Abteilung Begutachtung*), który do 1963 r. odpowiadał także za kontrolowanie czasopism i w praktyce do tego czasu był centralnym urzędem cenzury na terenie NRD. W latach 1954 i 1955 Urząd Literatury i Wydawnictw otrzymał dodatkowe zadania: zatwierdzanie i ocena planów wydawniczych oraz intensywna praca z redakcjami wydawnictw⁸.

Sprawne działanie Urzędu Literatury i Wydawnictw, które odpowiadałoby stawianym mu oczekiwaniom, utrudniał czy wręcz uniemożliwiał szereg trudności. Problemem zasadniczym, w największym stopniu odpowiedzialnym za tę sytuację, była forma własności poszczególnych wydawnictw. Urząd Literatury i Wydawnictw zobowiązany był nadzorować z jednej strony aspekt ekonomiczny ich działalności wydawniczej, a z drugiej – jej zgodność z aktualnymi założeniami polityki kulturalnej. Właścicielami wielu wydawnictw były Socjalistyczna Partia Jedności Niemiec (SED), w której imieniu działało Zrzeszenie Wydawnictw i Drukarni (*Druckerei- Und Verlagskontor*), oraz Zjednoczenie Przedsiębiorstw Państwowych (*Verwaltung Volkseigener Betriebe*). Ponieważ instytucje te miały ambicje, aby wpływać na kierunek działalności podlegających im redakcji wydawniczych, konflikty między nimi a Urzędem Literatury i Wydawnictw były nie do uniknięcia. Przewyciężenie tej sytuacji było o tyle ważne, że utrudniała ona skuteczne kierowanie ruchem wydawniczym. Z tego powodu podjęto w kolejnych latach – aż do 1963 r. – szereg organizacyjno-strukturalnych i administracyjnych przeobrażeń Urzędu Literatury i Wydawnictw, co w efekcie miało doprowadzić do podporządkowania jednej centralnej instytucji faktycznej kontroli polityczno-kulturalnej i ekonomicznej nad całym ruchem wydawniczym w kraju. Przeobrażeniom tym towarzyszyła każdorazowo zmiana nazwy instytucji zajmującej się cenzurą.

Jeszcze w okresie istnienia Urzędu Wydawnictw i Literatury starano się wdrożyć zasadę, że efektywność ekonomiczna wydawnictw powinna iść w parze ze zgodnością z aktualnymi założeniami polityki kulturalnej. Widocznym przejawem tych zamierzeń było połączenie w 1955 r. dwóch odrębnych wydziałów działających w Urzędzie Literatury i Wydawnictw

⁷ Zob. D. Breuer, dz. cyt., s. 243.

⁸ Zob. S. Lokatis, dz. cyt., s. 19.

– Wydziału Planowania (*Abteilung Planung*) i Wydziału Opiniowania (*Abteilung Begutachtung*). Kontrola działalności wydawniczej miała odbywać się, zgodnie z tą zmianą, nie dopiero po przedłożeniu w Urzędzie gotowego maszynopisu do zaopiniowania, ale już na etapie włączania poszczególnych pozycji do planu wydawniczego⁹.

Instytucja cenzury w latach 1956–1963

Pierwszą próbę przezwyciężenia sporów kompetencyjnych między instytucjami nadzorującymi działalność wydawniczą podjęto w 1956 r. Polegała ona na tym, że Urzędowi Literatury i Wydawnictw podporządkowano bezpośrednio wydawnictwa branżowe, które do tej pory nadzorowane były przez Zjednoczenie Przedsiębiorstw Państwowych. W wyniku tych zmian zlikwidowano istniejący od 1951 r. Urząd Literatury i Wydawnictw i utworzono Naczelny Zarząd Wydawnictw (*Hauptverwaltung Verlagswesen*), który włączono jednocześnie w strukturę Ministerstwa Kultury¹⁰. Instytucja ta przetrwała tylko do 1958 r., a jej krótki żywot bardzo dobrze oddaje dynamiczny charakter procesu usprawniania systemu cenzury w NRD.

Impulsem do dalszych działań władz wokół konsolidacji systemu cenzury i usprawnienia jego działania była atmosfera polityczna zarysowująca się w środowiskach inteligenckich w NRD w wyniku wydarzeń, jakie miały miejsce w sąsiadującej Polsce i na Węgrzech w 1956 r. Kierownictwo partii widziało konieczność podjęcia zdecydowanej „ofensywy politycznej” w wielu obszarach życia społecznego, w tym w zdecydowanym stopniu w dziedzinie kultury. Zwracano m.in. uwagę na brak literatury z krajów socjalistycznych i niedostateczny rozwój własnej literatury o tematyce współczesnej, która spełniałaby wymagania proklamowanego kilka lat wcześniej realnego socjalizmu. Na 30. Plenum Komitetu Centralnego, które odbyło się w styczniu 1957 r., powołano komisję, która miała sprawdzić metody pracy i skuteczność instytucji odpowiadających za produkcję wydawniczą, oraz zwołało konferencję. Jej celem było wypracowanie metod i środków, które podniosłyby jakość działalności wydawniczej¹¹.

W wyniku podjętych działań zlikwidowano w 1958 r. istniejący zaledwie od dwóch lat Naczelny Zarząd Wydawnictw i w jego miejsce utworzono Wydział Literatury i Książki (*Abteilung Literatur und Buchwesen*). Tworząc tę nową instytucję cenzury, położono szczególny nacisk na ponowne wyodrębnienie Wydziału Opiniowania, co miało w znacznym stopniu polepszyć

⁹ Zob. tamże, s. 48–60.

¹⁰ Zob. tamże, s. 39–40.

¹¹ S. Lokatis, *Die „ideologische Offensive der SED“, die Krise des Literaturapparates 1957/1958 und die Gründung der Abteilung Literatur und Buchwesen*, [w:] S. Barck, M. Langermann, S. Lokatis, *„Jedes Buch ein Abenteuer“. Zensur-System und literarische Öffentlichkeit in der DDR bis Ende der sechziger Jahre*, Berlin 1998, s. 61–74.

ideologiczną kontrolę maszynopisów zgłaszanych do druku, zaniedbaną na przestrzeni ostatnich dwóch lat¹². Do najważniejszych zadań Wydziału Literatury i Książki należał ideologiczny nadzór nad działalnością wydawnictw, konstruowanie planów wydawniczych oraz planów perspektywicznych i opiniowanie przedłożonych do druku pozycji. Urząd podzielono na referaty, do których przypisane były poszczególne wydawnictwa branżowe. Referaty te pod względem merytorycznym i ideologicznym podlegały właściwym ministerstwom branżowym, co w praktyce sprowadzało się do tego, że Wydział Literatury i Książki pełnił raczej rolę koordynującą niż kierowniczą w stosunku do tych wydawnictw. Tym samym nowo utworzona instytucja cenzury straciła (przynajmniej na okres kilku lat) wpływy w wydawnictwach technicznych i naukowych, ale zwiększyła je w dziedzinie literatury pięknej¹³.

W okresie funkcjonowania Wydziału Literatury i Książki redakcje wydawnictw zaangażowały się w większym niż dotąd zakresie w proces cenzurowania, co według badaczy stanowiło jeden z najważniejszych momentów w procesie usprawniania systemu cenzury. W dużym stopniu przyczynił się do tego trwający w tym czasie kryzys gospodarczy, który przejawiał się brakiem papieru i innych materiałów potrzebnych w produkcji wydawniczej. Wydawnictwa, zależne w tym względzie od Wydziału Literatury i Książki, starały się zjednać sobie przychyłność jego pracowników oraz uznanie dla realizowanej przez nie produkcji wydawniczej, a tym samym wychodzić naprzeciw ich oczekiwaniom. Tym samym nie tylko ze sobą ostro konkutowały, ale także coraz bardziej stawały się reprezentantem państwa i realizowały politykę literacką partii¹⁴.

Problemem do przewyższenia pozostawały jednak w dalszym ciągu relacje pracowników Wydziału Literatury i Książki z wydawnictwami, które były własnością partii. Efektywną współpracę między nimi zakłócało szereg nierozstrzygniętych, kłopotliwych i spornych kwestii natury organizacyjno-kompetencyjnej: jednolite planowanie pracy wydawnictw, całoroczna kontrola realizacji planów wydawniczych, dalsze kierowanie i specjalizacja wydawnictw. Instytucja kierująca w imieniu partii działalnością należących do niej wydawnictw kwestionowała prawo Wydziału Literatury i Książki do ideologiczno-politycznego nadzoru nad nimi, co wzbudzało największe kontrowersje¹⁵.

¹² Por. tamże, s. 85–86.

¹³ Por. tamże, s. 91.

¹⁴ Zob. tamże, s. 93–96.

¹⁵ Por. S. Lokatis, *Die Hauptverwaltung Verlage und Buchhandel*, [w:] S. Barck, M. Langemann, S. Lokatis, „Jedes Buch ein Abenteuer”. *Zensur-System und literarische Öffentlichkeit in der DDR bis Ende der sechziger Jahre*, Berlin 1998, s. 175.

Naczelny Zarząd Wydawnictw i Handlu Książkami

Na początku lat 60. stojący na czele Wydziału Literatury i Książki Erich Wendt podjął próbę włączenia wydawnictw i księgarń partyjnych w strukturę Ministerstwa Kultury. Zupełnie nieświadomie i w sposób niezamierzony przyszło kierownictwo partii, które zaapelowało do rządu o podjęcie działań mających na celu poprawę pracy kulturalnej i przezwycięzenie kryzysu w produkcji wydawniczej i handlu książkami. Pod koniec lipca 1962 r. Biuro Polityczne podjęło uchwałę, której celem była poprawa sytuacji na rynku książki i skuteczna organizacja nadzoru ruchu wydawniczego. W konsekwencji tej uchwały Rada Ministrów wydała rozporządzenie o utworzeniu w ramach Ministerstwa Kultury Naczelnego Zarządu Wydawnictw i Handlu Książkami (*Hauptverwaltung Verlage und Buchhandel*). Swoją działalność nowa instytucja miała podjąć 1 stycznia 1963 r., a odpowiednie przepisy wykonawcze, regulujące jej funkcjonowanie, zostały wydane przez ministra kultury 7 stycznia i 7 marca tego roku¹⁶.

Podstawową zasadą, jaką miał się kierować Naczelny Zarząd Wydawnictw i Księgarstwa, była „jedność polityki kulturalnej i ekonomii”¹⁷. Wydawcy mieli łączyć w sobie i w swojej pracy cechy ideologa i ekonomisty. Byli tym samym odpowiedzialni nie tylko za ustalanie wysokości nakładów poszczególnych tytułów, ale także za ewentualne trudności z ich sprzedażą. Pracownicy Naczelnego Zarządu Wydawnictw i Handlu Książkami określali tylko maksymalną, a wydawcy, kierując wnioskiem o wydanie zezwolenia na druk, zobowiązani byli dokładnie uzasadnić wnioskowaną wysokość nakładu¹⁸.

Utworzenie w 1963 r. Naczelnego Zarządu Wydawnictw i Handlu Książkami było ostatnim etapem w procesie centralizacji i profesjonalizacji cenzury w NRD. O centralizacji cenzury w NRD można mówić w tym sensie, że o ile na początku istnienia tego kraju nadzór ekonomiczny i polityczno-ideologiczny nad działalnością wydawnictw był podzielony między różne konkurujące ze sobą na tym polu instytucje, o tyle w 1963 r. powstał urząd, który łączył w sobie obie te funkcje. Dzięki temu udało się po wielokrotnych strukturalno-organizacyjnych przeobrażeniach w znacznym stopniu uszczelnić system cenzury i zwiększyć jego skuteczność. Przeobrażeń tych dokonywano w myśl zasady, że wydawcy książek powinni przejąć odpowiedzialność za publikowane przez siebie książki. Wydawnictwa miały stać się „polityczno-ideologicznymi ośrodkami”¹⁹, które wobec swoich autorów reprezentowały politykę kulturalną partii i państwa.

¹⁶ Zob. tamże, s. 176–180.

¹⁷ Por. tamże, s. 186.

¹⁸ Zob. tamże.

¹⁹ Por. tamże, s. 197.

Pracownicy wydawnictw bardzo szybko przystosowali się do stawianych im warunków. Propozycje płynące ze strony pracowników Naczelnego Zarządu Wydawnictw i Handlu Książkami wydawcy rozumieli często jako dyrektywy, które należało bezwzględnie wypełnić. Miało to negatywne skutki dla samych autorów, ponieważ procedury dopuszczenia poszczególnych pozycji do druku trwały bardzo długo i były często mało przejrzyste²⁰.

Procedura wystawiania opinii cenzorskich

Najważniejszym elementem procesu cenzurowania literatury w NRD były – począwszy od utworzenia Rady Kultury ds. Wydawnictw przy radzieckiej administracji wojskowej – pisemnie wystawiane opinie cenzorskie. Mimo iż przez cały czas były one podstawą do wydania lub wstrzymania zezwolenia na druk dla poszczególnych pozycji, dokumenty regulujące ich sporządzanie nie były nigdy oficjalnie potwierdzone. Dopiero latem 1960 r. wypracowano w Ministerstwie Kultury „Wytyczne dla opiniowania” (*Richtlinien für die Begutachtung*). Były to reguły, którymi mieli się kierować pracownicy pełniący wówczas funkcję cenzury Wydziału Literatury i Książki. Dokument ten zachował swoją ważność zarówno trzy lata później, kiedy w miejsce Wydziału Literatury i Książki utworzono Naczelny Zarząd Wydawnictw i Książki, jak i do końca funkcjonowania tej instytucji w 1990 r.²¹

Ponieważ miał charakter półlegalny, nie był sygnowany ani przez dyrektora stojącego na czele Wydziału Kultury i Książki, ani przez ministra kultury. Legitymację dla podjęcia działań kontrolnych wobec działalności wydawnictw (produkcji literackiej) nie wyprowadzano z odpowiednich zapisów w statucie urzędu sprawującego cenzurę, lecz uzasadniano je koniecznością „sprawowania władzy w interesie większości społeczeństwa”²². W interesie zaś większości społeczeństwa było – w myśl dokumentu – umacnianie porządku socjalistycznego wobec faktu istnienia dwóch państw niemieckich. W „Wytycznych dla opiniowania” określono także, jaka literatura jest w NRD niepożądana: „literatura, która przeciwna jest budowaniu w NRD socjalizmu, utrzymaniu pokoju, zasadom proletariackiego internacjonalizmu i jedności obozu socjalistycznego, a także literatura antyhumanistyczna i rewizjonistyczna literatura przedstawiająca fałszywy obraz marksizmu-leninizmu”²³.

W procesie usprawniania systemu cenzury w NRD omawiany dokument był kamieniem milowym z tego względu, że formalnie i faktycznie włączył redakcje wydawnictw w procedurę cenzurowania. Przebiegała ona według

²⁰ Zob. tamże, s. 188, 197–199.

²¹ Zob. tamże, s. 191–192.

²² Tamże, s. 191–192.

²³ Tamże.

następującego schematu. Redakcja wydawnictwa, która przygotowywała określoną pozycję do druku, kierowała najpierw do Wydziału Literatury i Książki (a od 1963 r. do Naczelnego Zarządu Wydawnictw i Handlu Książkami) odpowiedni wniosek na specjalnie w tym celu przygotowanym formularzu. Należało na nim podać wszystkie informacje związane z edycją danego dzieła (nazwisko autora, tytuł, wysokość nakładu, format woluminu itd.) i załączyć do niego recenzję wydawniczą (*Verlagsgutachten*), która *de facto* była pierwszą opinią cenzorską. Pracownicy Ministerstwa Kultury odpowiedzialni za dalszy przebieg procedury mieli dwie możliwości – albo na podstawie przedłożonej recenzji wydawniczej zwolnić daną pozycję do druku, albo (kiedy zachodziły wątpliwości) skierować do dalszego zaopiniowania do tzw. recenzenta zewnętrznego (*Außengutachter*).

Recenzje cenzorskie, zarówno te sporządzane w wydawnictwach, jak i tzw. recenzje zewnętrzne (*Außengutachten*), sporządzane na zlecenie urzędu cenzury, musiały uwzględniać szereg pytań, częściowo różnych dla obu tych typów tekstów. Od recenzenta w wydawnictwie wymagano, aby wyjaśnił, dlaczego daną pozycję należy wydać, czy jej ideologiczno-polityczna wymowa odpowiadała zapotrzebowaniu społecznemu, do jakiej grupy czytelników jest ona skierowana i czy jej forma była odpowiednia do możliwości tego kręgu odbiorców. Konieczne było także podanie krótkiej charakterystyki autora i wskazanie na ewentualne problemy ideologiczne, które wyniknęły w czasie przygotowywania pozycji do druku²⁴.

Wytyczne dla współpracujących z urzędem cenzury recenzentów zewnętrznych były nieco inne, ale wymagały równie konkretnych odpowiedzi. W recenzji powinny znaleźć się zwięzłe streszczenie dzieła i ocena ideologiczna treści, wychodząca z pozycji marksistowsko-leninowskich. Ponadto recenzent zewnętrzny musiał odpowiedzieć, czy dane dzieło powinno się ukazać, oraz wskazać słabe strony w tekście, które należało zmienić przed jego ewentualnym ukazaniem się. Recenzentem zewnętrznym mogła zostać oczywiście jedynie osoba, która odznaczała się „wysokim poziomem polityczno-ideologicznym” i miała jasną orientację co do tego, jaką politykę realizuje partia i rząd. Mimo takich wymogów stawianych recenzentom zewnętrznym praca ich podlegała regularnym kontrolom ze strony pracowników urzędu²⁵.

Podsumowanie

Utworzony w 1963 r. Naczelny Zarząd Wydawnictw i Handlu Książkami istniał do momentu zjednoczenia Niemiec w 1990 r. Spełniał on – jeśli nie w pełni, to z pewnością w daleko idącym stopniu – warunki idealnej

²⁴ Tamże, s. 193.

²⁵ Tamże.

instytucji cenzury. Mimo że cenzurowanie przedłożonych do druku pozycji należało do jednego z głównych zadań zatrudnionych w nim pracowników nie miało to odzwierciedlania w nazwie urzędu. Poza tym funkcja ta została niejako dodatkowo ukryta w konglomeracie wszystkich innych zadań tego urzędu, których celem nadrzędnym było kierowanie ruchem wydawniczym. W konstruowaniu tak niemalże perfekcyjnie działającego systemu cenzury, na którego czele stał ten urząd, NRD nie była do końca oryginalna. Wiele wskazuje na to, że postulaty stworzenia tak doskonałego systemu kontroli publikacji były wspólne dla całego bloku państw socjalistycznych. Wydaje się jednak, że to właśnie ten kraj osiągnął w ich realizacji najlepsze rezultaty. Czynnikiem sprzyjającym osiągnięciu tak dobrych rezultatów był niewątpliwie fakt, że twórcom systemu cenzury w NRD udało się w proces jej sprawowania skutecznie włączyć wydawców.

Bibliografia

- Breuer D., *Geschichte der literarischen Zensur in Deutschland*, Heidelberg 1962.
- Lokatis S., *Die Hauptverwaltung Verlage und Buchhandel*, [w:] S. Barck, M. Langemann, S. Lokatis, „Jedes Buch ein Abenteuer”. *Zensur-System und literarische Öffentlichkeit in der DDR bis Ende der sechziger Jahre*, Berlin 1998.
- Lokatis S., „Die ideologische Offensive der SED”, *die Krise des Literaturapparates 1957/1958 und die Gründung der Abteilung Literatur und Buchwesen*, [w:] S. Barck, M. Langemann, S. Lokatis, „Jedes Buch ein Abenteuer”. *Zensur-System und literarische Öffentlichkeit in der DDR bis Ende der sechziger Jahre*, Berlin 1998.
- Lokatis S., *Vom Amt für Literatur und Verlagswesen zur Hauptverwaltung Verlagswesen im Ministerium für Kultur*, [w:] S. Barck, M. Langemann, S. Lokatis, „Jedes Buch ein Abenteuer”. *Zensur-System und literarische Öffentlichkeit in der DDR bis Ende der sechziger Jahre*, Berlin 1998.
- Romek Z., *Cenzura a nauka historyczna w Polsce 1944–1970*, Warszawa 2010.
- Strunk P., *Zensur und Zensoren. Medienkontrolle und Propagandapolitik unter sowjetischer Besatzungsherrschaft in Deutschland*, Berlin 1996.

Ewa Matkowska

Cenzura i recepcja literatury polskiej w NRD



referacie poświęconym instytucjom cenzury literackiej w NRD pomieszczonym w niniejszym tomie Marek Rajch przedstawił strukturę organizacyjną cenzury literackiej w NRD. Artukół niniejszy jest kontynuacją i rozwinięciem tej tematyki o aspekt cenzury literatury polskiej w NRD. Pomijam zatem instytucjonalną organizację cenzury literackiej, odsyłając Czytelnika do tekstu Marka Rajcha. W artykule zwięźle omówię kwestie opiniowania tekstu literackiego w procesie wydawniczym, ściśle powiązanych z procesem cenzury, oraz kształtowanie się kanonu literatury polskiej w NRD w porównaniu z odbiorem literatury polskiej w RFN. Literatura polska w dokumentach instytucji związanych z cenzurą literacką w NRD stała się przedmiotem monografii oczekującej w chwili obecnej na druk, wspólnego autorstwa Ewy Matkowskiej, Krzysztofa Polechońskiego i Jacka Rzeszotnika pt. *Literatura polska w tajnych dokumentach NRD. Portrety i szkice*¹. Znajdą się w niej cztery obszerne portrety: Jerzego Andrzejewskiego, Tadeusza Borowskiego, Jerzego Putramenta i Stanisława Lema oraz cztery ekskursy poświęcone wybranym autorom i tekstom, które sprawiły wydawnictwom trudności. Chodzi o następujące pozycje: *Pasierbowie* Jerzego Putramenta (1963), *Sennik współczesny* Tadeusza Konwickiego (1963), wybór wczesnych opowiadań Marka Hłaski (niem. tytuł *Hafen der Sehnsucht*, 1979), *Manipulacja* Ireneusza Iredyńskiego (1975). *Pasierbowie* i *Sennik współczesny* zostały odrzucone, opowiadania Hłaski ukazały się opóźnione o dwie dekady, *Manipulacja* Iredyńskiego ukazała się trzy lata po polskim wydaniu, a sporządzone opinie wpisują tekst w działania przeciwko anarchizmowi na Zachodzie. Na podstawie zachowanych dokumentów autorzy monografii starali się zrekonstruować splot działań i motywacji – zarówno instytucji, jak i pojedynczych aktorów – które zadecydowały o losach

¹ Prezentowany tekst jest nieco zmienioną i dostosowaną do oddzielnej publikacji wersją rozdziału przygotowanej do publikacji monografii *Literatura polska w tajnych dokumentach NRD. Portrety i szkice* Ewy Matkowskiej, Krzysztofa Polechońskiego i Jacka Rzeszotnika.

poszczególnych pozycji, a w szerszym ujęciu kształtowały kanon literatury polskiej w NRD.

Procedura opiniowania tekstów literackich

Obowiązująca w NRD procedura uzyskania zezwolenia na druk – bez którego żadna książka nie mogła się ukazać – była następująca: autor składał maszynopis w wydawnictwie, redaktor wydawnictwa pracował z autorem nad tekstem, wnosząc przeważnie wiele poprawek do manuskryptu. Kiedy tekst nie budził już zastrzeżeń, wydawnictwo wypełniało specjalny formularz, zwracając się o zezwolenie na druk do Zarządu Głównego Wydawnictw i Księgarstwa w Ministerstwie Kultury (niem. Hauptverwaltung Verlage und Buchhandel), czyli do urzędu cenzorskiego. Dołączano z reguły dwie recenzje: recenzję wydawniczą wewnętrzną i zewnętrzną (napisaną przez eksperta spoza wydawnictwa). W razie wątpliwości wydawnictwo i urząd powoływały dodatkowych recenzentów. Do wniosku przeważnie dołączano manuskrypt tekstu. Następnie urząd cenzury udzielał zezwolenia na druk w ściśle określonym nakładzie, w określonej formie (na przykład z posłowiem wybranego rzeczoznawcy), lub odmawiał wydania zezwolenia. Z czasem praktyką stały się nieformalne kontakty wydawnictw z urzędem cenzorskim. W tak zorganizowanym systemie kontroli metateksty (komentarz, wstęp, posłowie), a także nakład, dystrybucja i cena książki stawały się elementami cenzury literackiej. Ograniczenia wynikały nie tylko z przyczyn ideologicznych, ale także ze stałych niedoborów w produkcji papieru. W wydaniach klasyki literackiej polem działania cenzury były wstępy i posłowie, w których udzielano czytelnikom wskazówek interpretacyjnych, nie ingerowano natomiast w sam tekst. Dalszym obszarem działania cenzury była organizacja krytyki literackiej. Jeżeli z różnych przyczyn zdecydowano się na wydanie problematycznej książki, to z góry dbano o jej krytyczne omówienia w prasie.

Dla badacza oznacza to, że problematyczne teksty przeważnie odrzucano na poziomie wydawnictwa i nie składano wniosku o zezwolenie na druk, a zatem historię manuskryptu odnajdziemy w dokumentach wydawnictwa, a nie w archiwaliach urzędu cenzorskiego. Zasadniczą różnicą w organizacji cenzury literackiej w PRL i NRD jest to, że w Polsce to cenzorzy z Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk czytali manuskrypty i dokonywali ingerencji, w NRD praca cenzorska praktycznie przeniesiona została na wydawnictwa. Cenzorzy, jako urzędnicy ministerstwa kultury, chętniej widzieli się w roli polityków kultury. Wydawali oni zezwolenia na druk bądź ich odmawiali, zajmowali się dokładniej wątpliwymi przypadkami, zasadniczo decyzyjnie podejmowali jednak na podstawie złożonego im przez wydawnictwo wniosku z zawartymi w nim recenzjami i na podstawie zamówionych recenzji zewnętrznych.

Kontrola literatury obcojęzycznej niosła ze sobą tę trudność, że pominięty był najważniejszy etap aktywności cenzury, mianowicie praca redaktora z autorem nad tekstem, pod okiem urzędu cenzorskiego. Do opisaney już powyżej procedury wydawniczej dochodziła opinia poprzedzająca przekład tekstu. Opinie te pisali znawcy przedmiotu i tłumacze. A zatem postępowanie przebiegało następująco: typowanie tekstu do przekładu, recenzje sporządzone przed tłumaczeniem, recenzja wydawnicza i zewnętrzna książki już przełożonej na język niemiecki, wniosek do urzędu cenzury, przyznanie zezwolenia na druk. Warto się zastanowić nad tym, gdzie właściwie zaczyna się proces cenzury literackiej tekstu obcojęzycznego, a w konsekwencji proces tworzenia kanonu danej literatury obcej w NRD. W przypadku literatury polskiej cenzura zaczynała się w zasadzie od gwarantowanej w porozumieniach kulturalnych między obu państwami wymiany ważnych osiągnięć literackich. We wczesnym okresie, na podstawie porozumień kulturalnych, sporządzano listy zaleceń, czyli tytułów polecanych do wydania. W późniejszym okresie listy zaleceń zostały w praktyce zastąpione przez wymianę informacji między wydawnictwami: specjalizujący się w literaturze polskiej lektorzy wydawnictw interesowali się tytułami wydawanymi w PRL. Oczywiście pod uwagę brano wyłącznie książki ukazujące się w oficjalnym obiegu państwowym; publikacje z literatury emigracyjnej z zasady nie wchodziły w grę.

Zarówno dla wydawnictw, jak i urzędu cenzorskiego najważniejszym wyznacznikiem były partyjne wytyczne w dziedzinie polityki kulturalnej. Szczególne znaczenie miały referaty Sekretarza Generalnego Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, wygłaszane na zjazdach partii, plenach i konferencjach. Zmiany kierunku w polityce kulturalnej – będące najczęściej odbiciem walk frakcji partyjnych na najwyższym szczeblu – z wielką wrażliwością odbierane były przez producentów literatury. Piszac opinie wydawnicze, recenzenci znajdowali się między przysłowiowym młotem a kowadłem: z jednej strony zależało im na przejściu tekstu przez cenzurę, z drugiej – nie chcieli narażać się na kłopoty. Autorzy recenzji przeważnie byli ekspertami w danej dziedzinie; wielkim błędem byłoby sądzić, że opinie zawsze odzwierciedlały ich rzeczywiste poglądy – intencja recenzji miała decydujący wpływ na argumentację. W strategiach recenzowania wyróżnić można kilka zabiegów określanych często mianem „fryzowania tekstu”: szeroko rozumiane treści polityczne były inaczej interpretowane lub ignorowane, osłabiano ich znaczenie bądź też eksponowano pożądane cechy utworu. W razie wątpliwości powoływano dodatkowych rzeczoznawców.

Jednym z najbardziej spektakularnych przykładów powiązań między instytucjami bezpośrednio związanymi z procesem cenzury oraz „zewnętrznym kręgiem cenzury” – w tym przypadku służbą bezpieczeństwa i organizacjami kombatanckimi – było odrzucenie przygotowanego przez wydaw-

nictwo Aufbau wyboru opowiadań Tadeusza Borowskiego. Wydawnictwo zabiegało o wydanie tekstów Borowskiego (z przerwami) przez 16 lat. Kres wszystkim tym staraniom położyła w 1976 r. negatywna recenzja zewnętrzna, zamówiona przez wydawnictwo u związanej z organizacją kombatantów Lilli Segal. W przypadku literatury obozowej opinie recenzentów zewnętrznych z kręgów kombatanckich miały zasadnicze znaczenie, gdyż dotyczyła ona mitu założycielskiego NRD, jakim był antyfaszystowski komunistyczny opór w Niemczech. Zgodne z doktryną przedstawienie obrazu obozów koncentracyjnych należało do kwestii szczególnie istotnych dla cenzury. Pomimo nadzwyczaj pozytywnych recenzji uznanych ekspertów odstąpiono od wydania opowiadań obozowych Tadeusza Borowskiego. Publikacje ostatnich lat wykazały, że małżeństwo biofizyków, Lilli i Jakoba Segalów, pełniło centralną rolę w kampanii dezinformacyjnej na temat AIDS, prowadzonej w latach 80. przez KGB². Oczywiście jest, że wydawnictwo Aufbau nie знаło prawdziwego umocowania Segalów w NRD jako sowieckich agentów wpływu. Można jednak założyć, że pewność siebie, z jaką Lilli Segal dyskredytowała polskiego pisarza³, z jednej strony mogła wynikać z jej utajnionej silnej pozycji, a z drugiej strony wydawnictwo słusznie dostrzegało w niej osobę wpływową, której raczej nie należy się narażać. Dokumentację dotyczącą zbioru opowiadań autora *Kamiennego Świata* kończy list Helgi Wendler, kierowniczkii lektoratu literatury zagranicznej wydawnictwa, do Reinharda Lehmana z urzędu cenzorskiego: „Drogi Reinhardzie! Przesyłam Ci opinię pani dr Segal, którą zamówiliśmy już dawno, lecz dopiero teraz ją otrzymaliśmy. Na kopercie pani dr Segal zaznaczyła: «Napisałam szczegółową opinię, ponieważ ta książka to skandal. Może Pani powiedzieć w redakcji, że jeśli się ukaże, sama osobiście zrobię taką akcję, że będzie o niej głośno. Serdecznie pozdrawiam wszystkich. L. Segal». Wydaje mi się, że to wystarczający powód, żeby odstąpić od wydania Borowskiego w NRD”⁴.

Recepcja literatury polskiej w NRD

Na recepcję literatury polskiej w NRD wpływały założenia polityki kulturalnej i aktualna sytuacja polityczna w obu krajach. Także zaangażowanie redaktorów i tłumaczy, zabiegających o wydanie tekstów leżących im na sercu, odgrywało istotną rolę. Zasadniczą różnicą między literaturą pol-

² Zob. D. Selvage, Ch. Nehring, *AIDS-Verschwörung. Das Ministerium für Staatssicherheit und die AIDS Desinformationskampagne des KGB*, Berlin 2014, https://www.bstu.bund.de/DE/Wissen/Publikationen/Publikationen/E_selvage_aids.pdf?__blob=publicationFile [dostęp 21.11.2016].

³ Dokumentacja tego przypadku znajduje się w Archiwum Wydawnictwa Aufbau w zasobach Biblioteki Państwowej w Berlinie pod sygnaturą: SBB, III A, Dep. 38, A 0098.

⁴ List H. Wendler, kierowniczkii działu literatury obcych w lektoracie Aufbau-Verlag, do R. Lehmana z Zarządu Głównego Wydawnictwa i Księgarstwa w Ministerstwie Kultury, tamże.

ską dostępną w NRD i RFN był brak literatury emigracyjnej w Niemczech Wschodnich⁵. Obraz literatury polskiej pozostawał tu więc okrojony i zasadniczo zmanipulowany, gdyż jedyną podstawę do przekładów stanowiła literatura wydawana w PRL. Na politykę wydawniczą pewien wpływ miały także czynniki ekonomiczne. Polska literatura popularna cieszyła się tu powodzeniem ze względu na oszczędności dewizowe.

Recepcja literatury polskiej przebiegała falami, co wynikało z kryzysów politycznych w obrębie bloku wschodniego. Tak zwane okresy „odwilży” w ogólnym systemie represji i okresy szczególnego zaostrzenia kursu nie były całkowicie zbieżne, mimo że dla obu krajów decyzje polityczne ZSRR stanowiły najważniejszy punkt odniesienia. W NRD pewna liberalizacja – wynikająca z walk frakcji partyjnych, chwilowych ustępstw pod naporem niepokojów społecznych – odczuwalna była po śmierci Stalina w latach od 1953 do 1956 oraz w czasie rządów Ericha Honeckera, od 1971 do 1976 r. Okresy najsilniejszych represji w kręgach twórców to tzw. kampania przeciwko formalizmowi (1951–1952), jesień 1956 r. po powstaniu na Węgrzech, XI Plenum KC SED (1965) i okres po wydaleniu z kraju poety i barda Wolfa Biermanna oraz liście protestacyjnym w jego obronie (1976). Dla historii wschodniej części Niemiec szczególną cezurą było krwawo stłumione powstanie w 1953 r. We wczesnym okresie recepcji literatury polskiej w NRD (1949–1956) dominował cel wychowania w duchu antyfaszyzmu, a pod względem tematycznym preferowana była literatura wojenna, powojenna odbudowa i budowa PRL (powieści produkcyjne itp.), klasyka XIX-wiecznej powieści i literatura przygodowa⁶. Różnica w rozwoju sytuacji politycznej w obu krajach w 1956 r. – w PRL tzw. polski październik i pewna liberalizacja po dojściu Gomułki do władzy, natomiast w NRD brutalne uderzenie partii Ulbrichta w marksistowskich reformatorów (procesy Haricha i Janki, represje wobec Kręgu Czwartkowego, uderzenie w redakcję czasopisma „Sonntag” i wydawnictwo Aufbau).

Wydarzenia te znajdują wyraźne odzwierciedlenie w polityce wydawniczej. Liczba przekładów literatury polskiej w NRD (średnio 15–17 pozycji rocznie, zależnie od rodzaju literatury uwzględnianej w bibliografiach pod hasłem „beletrystyka”) spadła w tym okresie o połowę; jednocześnie o połowę wzrosła liczba dotychczasowych przekładów literatury polskiej w RFN⁷. Kilka pozycji literatury „popaździernikowej”

⁵ Drobnymi odstępstwami od tej reguły są bardzo opóźnione wydania pojedynczych tekstów. Jako pisarz emigracyjny Gombrowicz był w NRD nieobecny, jednak w 1985 r. opublikowano jego przedwojenną powieść *Ferdydurke*. Wybrane dramaty przebywającego poza krajem Mrożka ukazały się w 1977 r.

⁶ Zob. H. Olschowsky, *Lektüremuster: Polnische Literatur in der Literaturkritik der DDR*, „Weimarer Beiträge” 1989, z. 3, s. 361.

⁷ Zob. H. Kneip, *Entwicklungstendenzen in der Rezeption polnischer Literatur in der Bundesrepublik Deutschland und der DDR sowie deutscher Literatur in Polen seit 1945*, [w:] *Fragen der polnischen Kultur im 20. Jahrhundert*, red. R. Olesch, H. Rothe, Bonn 1978, s. 121.

ukazało się w NRD z około dwudziestoletnim opóźnieniem: opowiadania Marka Hłaski (wydanie wschodnioniemieckie pt. *Hafen der Sehnsucht*, 1979), powieść Jerzego Andrzejewskiego *Bramy raj* (wyd. polskie 1960, wyd. wschodnioniemieckie *Pforten des Paradieses*, 1982)⁸. Inny tytuł Andrzejewskiego, *Ciemności kryją ziemię*, interpretowany jako tekst rozliczeniowy z okresem stalinowskim, nie był nawet rozważany do przekładu w NRD. Odrzucona została także powieść Jerzego Putramenta *Pasierbowie*. Co ciekawe, powieść ta wydana została w RFN. Powieść Romana Bratnego *Kolumbowie. Rocznik 20* (wyd. polskie 1957) ukazała się w NRD w 1981 r.⁹ Opowiadanie Kazimierza Brandysa *Obrona „Grenady”* zostało opublikowane na łamach tygodnika „Sonntag” i nie było później wznawiane¹⁰. W latach 70. władze NRD starały się o zacieśnienie relacji między obu krajami, zniesiono obowiązek wizowy w ruchu granicznym – liczba przekładów ponownie wzrosła, niemalże wracając do poziomu z wczesnego okresu powojennego¹¹. Z powstaniem Solidarności w sierpniu 1980 r. nastąpił gwałtowny odwrót od polityki otwarcia na Polskę. Wymiana kulturalna została w tym czasie przez NRD w zasadzie wstrzymana lub służyła działaniom operacyjnym wschodnioniemieckiej służby bezpieczeństwa na terenie Polski. Wszelkie dotychczasowe zinstytucjonalizowane kontakty partnerskie, także w obszarze kultury, literatury i wydawnictw, wykorzystane zostały do werbunku tajnych współpracowników Stasi, których zadaniem było rozpoznanie sytuacji w Polsce¹². Od powstania KOR-u w PRL wschodnioniemieckie Ministerstwo Bezpieczeństwa Państwowego (niem. *Ministerium für Staatssicherheit*, skrót: MfS) było przez polski MSW systematycznie informowane o zaangażowaniu twórców w działalność opozycyjną. Z powstaniem Solidarności MfS z jednej strony nadal pozyskiwał informacje od swojego polskiego partnera, z drugiej strony prowadzi działania kontrolne i prewencyjne na własną rękę. W zasobach MfS znajdują się listy polskich pisarzy, których należy objąć kontrolą¹³. Nie ma wątpliwości co do tego, że takie informacje docierały do wydawnictw, gdyż nasycenie tajnymi współpracownika-

⁸ Zob. H. Olschowsky, *Lektüremuster*, [w:] *Fragen der polnischen Kultur im 20. Jahrhundert*, red. R. Olesch, H. Rothe, Bonn 1978, s. 377.

⁹ Zob. tamże, s. 374.

¹⁰ Zob. H. Bereska, *Portät einer Lektorin – Jutta Janke*, [w:] *Fenster zur Welt*, red. S. Barck, S. Lokatis, Berlin 2003, s. 85.

¹¹ H. Kneip, dz. cyt., s. 91.

¹² Zob. E. Matkowska, *Polscy pisarze w aktach Stasi*, [w:] *Artyści a służba bezpieczeństwa. Aparat bezpieczeństwa wobec środowisk twórczych*, red. R. Klementowski, S. Ligarski, Wrocław 2008, s. 51–67.

¹³ Zob. tamże. Zob. również: K. Brzechczyn, S. Ligarski, E. Matkowska, *Próby pacyfikacji*, [w:] *„Twórczość obca nam klasowo”. Aparat represji wobec środowiska literackiego 1956–1990*, red. A. Chojnowski, S. Ligarski, Warszawa 2009, s. 509–762.

mi na szczeblach decyzyjnych wydawnictw, którzy regularnie spotykali się z pracownikami resortu bezpieczeństwa, było wysokie¹⁴.

Zestawienie dziesięciu najczęściej tłumaczonych autorów literatury polskiej w RFN i NRD w latach 1945–1974 przedstawił Heinz Kneip. W RFN to w kolejności (od najpopularniejszych): Gombrowicz, Lem, Różewicz, Dobraczyński, Andrzejewski, Iwaszkiewicz, Hłasko, Mroźek, Brandys, Herbert. W NRD – Fiedler, Meissner, Lem, Iwaszkiewicz, Dobraczyński, Fredro, Prus, Brandys, Kraszewski, Reymont. Dla okresu od 1949 do 1982 r. Heinrich Olschowsky podał następującą listę najczęściej przekładanych i wydawanych pisarzy polskich w NRD: Lem, Fiedler, Iwaszkiewicz, Meissner, Putrament, Dobraczyński, Prus, Breza, Reymont, Fredro¹⁵. Zestawienia te pokazują, że w RFN koncentrowano się na polskiej literaturze współczesnej, natomiast w NRD na literaturze popularnej oraz XIX-wiecznych powieściach realistycznych i historycznych. Twórczość Iwaszkiewicza, tłumaczona podobnie intensywnie w obu krajach, odbiega od tego schematu; interesujące są także liczne przekłady Dobraczyńskiego w obu krajach. Podobną popularnością cieszyła się w obu częściach Niemiec twórczość Stanisława Lema. Zasadniczą różnicę widać w wydaniach Jerzego Putramenta – w RFN ukazały się zaledwie dwie pozycje¹⁶. Pod względem wielkości nakładu w RFN najbardziej poczytnymi pisarzami byli do lat 70. Sienkiewicz i Dobraczyński, a w NRD – Prus, Lem, Fiedler, Kraszewski¹⁷. W RFN znacznie lepiej reprezentowana była polska liryka¹⁸. W latach 70. nadrabiano w NRD te zaległości. Ukazały się tu tomiki Tadeusza Różewicza (1969), Zbigniewa Herberta (1974), Wisławy Szymborskiej (1979), Juliana Przybosia (1979) i kolejne w latach 80. XX w.¹⁹ W latach 70. wydano dramaty Różewicza (1974), Mrożka (1977), *Wesele* Wyspiańskiego, a w 1982 r. dramaty S.I. Witkiewicza. Jak pisze Heinrich Olschowsky, braki w dostępności liryki uzupełnić miała antologia *Polnische Lyrik aus fünf Jahrhunderten* (1974) pod red. H. Bereski i H. Olschowsky’ego, ale i w niej poeci emigracyjni nie mogli zo-

¹⁴ Zob. J. Walther, *Sicherungsbereich Literatur*, Berlin 1996, s. 763–823.

¹⁵ H. Olschowsky, *Das Ähnliche und das Andere. Polnische Literatur in der DDR*, [w:] *Die Rezeption der polnischen Literatur im deutschsprachigen Raum und die der deutschsprachigen in Polen 1945–1985*, red. H. Kneip, H. Orłowski, Darmstadt 1988, s. 69.

¹⁶ K.A. Kuczyński, *Polnische Literatur in deutscher Übersetzung. Von den Anfängen bis 1985*, Darmstadt 1987, s. 155–156.

¹⁷ H. Kneip, dz. cyt., s. 96–97.

¹⁸ Tamże, s. 100. Kneip podkreśla wyjątkowo wysokie, kilkutyśieczne nakłady ułożonej i przełożonej przez Karla Dedeciusa antologii *Polnische Poesie des 20. Jahrhunderts* (1964) oraz poezji Zbigniewa Herberta.

¹⁹ Zob. H. Olschowsky, *Unwägbarkeiten und Asymmetrien. Polnische Literatur im geistigen Leben der DDR*, [w:] *Zwangsverordnete Freundschaft? Die Beziehungen zwischen der DDR und Polen 1949–1990*, red. B. Kerski, A. Kotula, K. Wóycicki, Osnabrück 2003, s. 293.

stać uwzględnieni²⁰. Autorzy opracowań zgodnie podkreślają wkład wschodnioniemieckich wydawnictw w przekłady i rozpowszechnianie XIX-wiecznej literatury polskiej. Z przyczyn ideologicznych z jednej strony, przez trudności tłumaczeniowe z drugiej strony literatura romantyczna reprezentowana była tu w mniejszym stopniu niż literatura o cechach realizmu²¹. Konkurencja systemów politycznych wpływała na przekłady literatury polskiej w ten sposób, że autorzy pomijani w NRD byli wydawani w RFN. Efektem ubocznym konkurencji systemów jest fakt, że w żadnym innym języku obcym literatura polska nie jest tak szeroko dostępna, jak w języku niemieckim²².

Bibliografia

- Bereska H., *Polnische Literatur in der DDR und die Zensur*, [w:] *Zwangsverordnete Freundschaft? Die Beziehungen zwischen der DDR und Polen 1949–1990*, red. B. Kerski, A. Kotula, K. Wóycicki, Osnabrück 2003.
- Bereska H., *Portät einer Lektorin – Jutta Janke*, [w:] *Fenster zur Welt*, red. S. Barck, S. Lokatis, Berlin 2003.
- Brzechczyn K., Ligarski S., Matkowska E., *Próby pacyfikacji*, [w:] „*Twórczość obca nam klasowo*”. *Aparat represji wobec środowiska literackiego 1956–1990*, red. A. Chojnowski, S. Ligarski, Warszawa 2009.
- Kneip H., *Entwicklungstendenzen in der Rezeption polnischer Literatur in der Bundesrepublik Deutschland und der DDR sowie deutscher Literatur in Polen seit 1945*, [w:] *Fragen der polnischen Kultur im 20. Jahrhundert*, red. R. Olesch, H. Rothe, Bonn 1978.
- Kuczyński K.A., *Polnische Literatur in deutscher Übersetzung. Von den Anfängen bis 1985*, Darmstadt 1987.
- Matkowska E., *Jerzy Andrzejewski w systemie cenzury NRD*, [w:] *Artyści władzy, władza artystom*, red. A. Chojnowski, S. Ligarski, Warszawa 2010.
- Matkowska E., *Polscy pisarze w aktach Stasi*, [w:] *Artyści a służba bezpieczeństwa. Aparat bezpieczeństwa wobec środowisk twórczych*, red. R. Klementowski, S. Ligarski, Wrocław 2008.

²⁰ Tamże. Zob. także: H. Olschowski, *Das Ähnliche und das Andere, Zwangsverordnete Freundschaft? Die Beziehungen zwischen der DDR und Polen 1949–1990*, red. B. Kerski, A. Kotula, K. Wóycicki, Osnabrück 2003, s. 65. Autor pisze tutaj, że poeci emigracyjni w antologii mogli być reprezentowani jedynie swoją twórczością sprzed 1945 r.

²¹ Zob. H. Olschowsky, *Lektüremuster, Zwangsverordnete Freundschaft? Die Beziehungen zwischen der DDR und Polen 1949–1990*, red. B. Kerski, A. Kotula, K. Wóycicki, Osnabrück 2003, s. 369. Zob. Również H. Olschowsky, *Das Ähnliche und das Andere, Zwangsverordnete Freundschaft? Die Beziehungen zwischen der DDR und Polen 1949–1990*, red. B. Kerski, A. Kotula, K. Wóycicki, Osnabrück 2003, s. 53–56.

²² Zob. H. Bereska, *Polnische Literatur in der DDR und die Zensur*, [w:] *Zwangsverordnete Freundschaft? Die Beziehungen zwischen der DDR und Polen 1949–1990*, red. B. Kerski, A. Kotula, K. Wóycicki, Osnabrück 2003, s. 300. Zob. H. Kneip, *Entwicklungstendenzen*, [w:] *Zwangsverordnete Freundschaft? Die Beziehungen zwischen der DDR und Polen 1949–1990*, red. B. Kerski, A. Kotula, K. Wóycicki, Osnabrück 2003, s. 122.

Olschowski H., *Das Ähnliche und das Andere. Polnische Literatur in der DDR*, [w:] *Die Rezeption der polnischen Literatur im deutschsprachigen Raum und die der deutschsprachigen in Polen 1945–1985*, red. H. Kneip, H. Orłowski, Darmstadt 1988.

Olschowsky H., *Lektüremuster. Polnische Literatur in der Literaturkritik der DDR*, „Weimarer Beiträge“ 1989, z. 3.

Olschowsky H., *Unwägbarkeiten und Asymmetrien. Polnische Literatur im geistigen Leben der DDR*, [w:] *Zwangsverordnete Freundschaft? Die Beziehungen zwischen der DDR und Polen 1949–1990*, red. B. Kerski, A. Kotula, K. Wóycicki, Osnabrück 2003.

Walther J., *Sicherungsbereich Literatur*, Berlin 1996.

Mirosław Chojecki

Cenzura wobec literatury na przykładzie Jana Józefa Szczepańskiego. Przyczyny narodzin wydawnictw niezależnych

 an Józef Szczepański, żołnierz NSZ i Armii Krajowej, po wojnie związał się z „Tygodnikiem Powszechnym”. W latach 1947–1953 był członkiem redakcji. Po odwojowaniu „Tygodnika” przez prawowitych właścicieli blisko z nim współpracował, przygotowując m.in. recenzje filmowe. Jest autorem scenariuszy kilku filmów, np. „Westerplatte”, „Hubal”, „Z dalekiego kraju”.

Księga Zapisów Cenzury, którą mogliśmy poznać dzięki Tomaszowi Strzyżewskiemu, zawiera szczegółowe zapisy, co wolno, a czego nie wolno było publikować. Zarówno w *Księdze...*, jak i w *Dzienniku 1973–1980* Szczepańskiego widać wyraźnie, że bywały okresy związane z sytuacją społeczno-polityczną, gdy cenzura „popuszczała”, gdyż władze traktowały nieco śmielsze wypowiedzi jako swego rodzaju wentyl bezpieczeństwa. Ale w momentach kolejnych starć społeczeństwa z władzą komunistyczną, jak na przykład w okresie zmian w Konstytucji PRL czy po wydarzeniach czerwcowych 1976 r., działania cenzury stawały się ostrzejsze.

Z *Dziennika 1973–1980* Jana Józefa Szczepańskiego, opublikowanego przez wydawnictwo *Znak*, wybrałem pewne cytaty, starając się znaleźć odpowiedniki w regułach spisanych w *Księdze Zapisów Cenzury*. Dla niego, człowieka żyjącego w PRL-u, wszystko było jasne, choć oczywiście nie znał konkretnych wytycznych dla cenzorów. Czy my dzisiaj jesteśmy w stanie zrozumieć, zinterpretować te zapisy cenzury? Często wydają się zupełnie surrealistyczne, jak np. ta wspomniana przez Szczepańskiego z roku 1957.

Sprawa dotyczyła opowiadania *Pojedynek*. Cenzor uzasadniał brak zgody na publikację „negatywnym stosunkiem do państwa”. Szczepański replikował, że chodzi o państwo faszystowskie. Odpowiedź brzmiała „To nie zmienia postaci rzeczy”¹. 17 sierpnia 1973 r. Szczepański zanotował:

¹ J.J. Szczepański, *Dziennik 1973–1980*, Kraków 2015, s. 211.

„[...] jest zapis cenzury na sprawę Watergate i na francuskie próby z bronią jądrową”².

Zaskoczyła mnie szczególnie informacja o sprawie Watergate. Czyżby Szczepański się mylił? Otóż nie. W *Zaleceniach* opublikowanych w *Wielkiej Księdze Cenzury PRL* znalazłem następujący fragment: „Aż do odwołania nie należy publikować żadnych własnych materiałów na temat afery Watergate w Stanach Zjednoczonych. Każdy wyjątek od tej zasady (informacje bądź komentarze pochodzące z PAP) musi być sygnalizowany kierownictwu GUKPPiW. Zarówno zgoda na druk takich wyjątkowych pozycji w określonych pismach, jak i ewentualne zezwolenie na przedrukowanie ich w innych będą udzielane w drodze indywidualnych decyzji”³.

Zapis ten anulowano dopiero 23 listopada 1974 r., czyli ponad trzy miesiące po tym, gdy Richard Nixon ustąpił ze stanowiska prezydenta USA.

Wydawnictwo „Czytelnik” miało wydać tom opowiadań zatytułowany *Rafa*. 18 października 1973 r. Szczepański zapisał: „«Czytelnik» przysłał korektę «Rafy» z ingerencjami cenzury. Charakterystyczne skreślenie w «Trzech różach» fragmentów ukazujących Piłsudskiego, jako prywatnego człowieka. Np. wzmianka, że lubił opowiadać bajki jest niecenzuralna. W tej doktrynie tylko etykieta polityczna ma charakteryzować postać historyczną. Wykreślono też trójkątną twarz «Lenina». Okazuje się, że to jest jakimś świętokradztwem czy obelgą. Lepiej nie precyzować wyglądu świętych”⁴. Potem okazało się, że są inne zastrzeżenia. Cenzura nie godziła się na to, że bohater opowiadania, były właściciel majątku, który przejęty został przez Ludowe Państwo na PGR, został z tego PGR-u zwolniony. „Trzeba to było dać do zrozumienia omówieniami [...] Może na prawdę przyświeca temu nadzieja, że fakty znikną z ludzkiej świadomości, a zostanie tylko oficjalna mitologia”⁵ – zastanawiał się Szczepański. Trzy dni później notuje: „Kryteria cenzury krystalizują się coraz wyraźniej, jako system magicznych zabiegów skierowanych bardziej przeciwko słowom niż pojęciom. Kontekst jest prawie obojętny. Cudzość, ironia – odnosi się wrażenie, że te okoliczności są nieistotne. Jakby zakładano, że czytelnik ich nie zrozumie. Ale określenia (przymiotniki zwłaszcza) mają wartość immanentną i przesadzają o wszystkim”⁶.

Prawie rok trwały boje z cenzurą. Szczepański w *Dzienniku...* nie napisał nic na temat ostatecznych ingerencji cenzury. 10 marca 1975 r. zanotował: „Nieautentyczność, warunkowana brakiem suwerenności, ciśnieniem obcych interesów, uzasadnionych względami ideologii, w które nikt nie wie-

² Tamże, s. 56.

³ T. Strzyżewski, *Wielka Księga Cenzury PRL w dokumentach*, Warszawa 2010, s. 110.

⁴ J.J. Szczepański, dz. cyt., s. 66.

⁵ Tamże, s. 73.

⁶ Tamże, s. 69.